

Jak roztropnie korzystać z mediów?

Wolność słowa umożliwia przekaz różnych treści. Właściwie każdy może wyrazić poprzez środki masowego przekazu to, co chce. Jak korzystać roztropnie z mediów, by nie niszczyć własnego człowieczeństwa lecz je kształtować?

Instrukcja obsługi mediów

W dekrete dotyczącym mediów *Inter mirifica* Sobór Watykański II podaje cztery wskazówki, które mogą nam pomóc w prawidłowym użytkowaniu mediów:

1. Korzystać z nich z umiarem i poczuciem karności.
2. Usiłować głębiej zrozumieć to, co się w nich ogląda, słucha lub czyta.
3. Dyskutować z ludźmi doświadczonymi o poruszanych w nich tematach.
4. Uczyć się wydawać słuszne opinie na poruszane w mediach tematy.

Tej instrukcji obsługi mediów postarajmy się przyjrzeć dokładniej.

Próbować zrozumieć

Łatwo powiedzieć: „zachowaj umiar”, ale jak to zrobić? Sprawdź siebie.

Zadaj sobie pytanie: Czy korzystam z mediów z umiarem? Hm...! I jak odpowiesz? Tu może jest pierwsza przeszkoda. Bo co to jest umiar? Umiar – to cnota. Pozwala ona opanować dążenie do przyjemności i zapewnia równowagę w używaniu dóbr. Zapewnia panowanie woli nad popędami.

Sprawdź, ile czasu w ciągu dnia zajmuje ci korzystanie z mediów. Potem odpowiedz sobie na pytania: Czy brak czasu wynika z nadmiernego korzystania z mediów? Na ile to, co oglądasz, czy-

1 Źródło: „Znak Pokoju”, nr 455, 25 XII 2025, str. 15-17

tasz lub słuchasz, ubogaca cię lub czyni cię lepszym? Czy rozpoznajesz sposoby manipulacji stosowane przez media?

To taki swoisty rachunek sumienia. Przeprowadź go uczciwie i napisz, jakie jest twoje korzystanie z mediów: umiarkowane czy nie?

Zachować umiar

Jeden z profesorów na wykładzie o mass mediach zadał studentom pytanie: „Dlaczego ludzie nie rozumieją dzisiaj filmów, które oglądają?” Jego zdaniem, dawniej po zakończeniu projekcji filmu w kinie, ludzie w ciszy pozostawali na swoich miejscach po to, aby film mógł w nich wybrzmieć. Dziś, kiedy widzimy napis „Koniec”, natychmiast wychodzimy na ulicę. To siedzenie po projekcji było bardzo potrzebne. Film „wybrzmiewał” w człowieku, zanim powrócił on do swojej szarej rzeczywistości.

Myślę, że tak powinno też być ze wszystkimi mediami. Nie należy bez zastanowienia chłonać wszystkiego, co nam przynoszą. Winniśmy być krytyczni wobec tego, co czytamy, słuchamy i oglądamy. Jest to szczególnie potrzebne, by odnaleźć prawdę i zauważyć nieraz skrzętnie ukrywane kłamstwo.

Starać się dyskutować

Powinniśmy rozmawiać z wychowawcami i ludźmi kompetentnymi na tematy poruszane w mediach. Pamiętajmy jednak, że dyskusja to wspólna wymiana zdań. Nie powinna więc być ona monologiem ani przekrzykiwaniem się. W dyskusji z osobą bardziej doświadczoną ważne jest nasze własne zdanie, ale także otwarcie się na opinię drugiej strony. Dobrym czasem dialogu na tematy poruszane w mediach może być każda wolna chwila, spędzana w gronie rodziców i znajomych.

Wydawać ocenę

Zanim wypowiemy swoją opinię na dany temat, zgromadźmy informacje z różnych źródeł i odmiennych mediów. Dziś media

mają przeróżnych właścicieli, a więc i inny punkt odniesienia do tego, co się dzieje.

Często odbiorcy mediów to, co słyszą, widzą lub czytają, przekazują od razu jako swoją opinię. Zapominają tym samym, że są tylko „przekazicielami”. Opinia zaś przekazana przez jakiegoś kolesia z telewizji nie musi być słuszna.

„Pan Bóg dał nam rozum po to, żebyśmy go używali” – słyszałem kiedyś od mojego katechety. Używajmy więc rozumu do tego, co przeczytamy, usłyszymy, czy obejrzymy w mediach. Nie bądźmy „bezmózgowcami”.

By wydać właściwą ocenę na dany temat, należy ją też wyważyć. Potrzebna jest pogłębiona refleksja, by nie wydawać naprędce opinii, ale na spokojnie przeanalizować sytuację i dopiero wtedy się wypowiadać. Choć własny światopogląd może wpływać na wygłoszoną opinię, to jednak zawsze trzeba dążyć do poznania prawdy.

Z mediów świadomie korzystać

Nie jest łatwo odpowiedzialnie korzystać z mediów. Dlatego te cztery wskazania Kościoła: umiar, zrozumienie, dyskusja i ocena, dają nam na to szansę. Może brakuje nam czasu, by te wskazania realizować podczas korzystania ze środków masowego przekazu. Warto się jednak wysilić, by nie być tylko biernym odbiorcą. Pomoże nam w tym zawierzenie Niepokalanej, która przekazała nam całą Prawdę – Jezusa Chrystusa, a także modlitwa za wstawiennictwem patronów mediów – św. Franciszka Salezego, św. Klary i św. Izydora. Wtedy, tak jak na modlitwę, znajdzie się i czas na roztropne korzystanie z mediów.

